

BISZ / KOSA, Zapadam się w pamięć

Tez byłem w raju
Jak ty
Śniłem w objęciach matki
Życie, co prysło jak sny

Dziś ciągle czegoś brak mi
Ogród zarosły chwasty
Rosną mi w piersi jak krzyl
Powieki ciężą jak dni
Natura powtarza cykl

Zdejmuję folię z paczki
Świat się rozplywa jak dym
Patrzę jak chaos tańczy
Przez krótką chwilę magii
Na podniebieniu smak tych
Momentów co przepadły

Do krwi zagryzam wargi
Na co się kurwa patrzysz?
I przed kim ukrywam łzy
Za stary jestem na wstyd!